

MOS WOLA Warszawa

<http://www.moswola.pl/mos/aktualnosci/1553,Juniorzy-MOS-Wola-zagraja-jutro-o-zloto-z-Delic-Polem-Czestochowa.html>
26.04.2024, 17:37

Strona znajduje się w archiwum.

Juniorzy MOS Wola zagrają jutro o złoto z Delic Polem Częstochowa !

Zespół juniorów MOS Wola pokonał w półfinale, po dramatycznym meczu, 3:2 Metro Warszawa i jutro o godz.15,00 zagra z Delic Polem Norwid Częstochowa o tytuł mistrza Polski. Częstochowianie także wygrali w półfinale 3:2 z Chemikiem Bydgoszcz.

Półfinał:

MOS Wola - Metro Warszawa 3:2

(27:29)(25:12)(25:13)(23:25)(15:12)

MOS Wola: Drzyzga, Iliński, Behr, Nowocień, Strzeżek P., Nassalski, Strzeżek B. (libero) oraz Neneman, Kaczmarek, Pawlewicz.

Metro: Karpiński, Szewczyk, Król, Kłós, Obuchowicz, Brzeziński, Ołtuszewski (libero) oraz Poinc, Kasprzyk, Królikowski, Lewandowski.

MVP: KONRAD NENEMAN

W drugim półfinale też pojedynek pięciosetowy. DELIC Pol Norwid Częstochowa - Chemik Bydgoszcz 3:2

Dzisiejszy mecz dwóch warszawskich drużyn to prawdziwy horror. W pierwszym secie gra była bardzo wyrównana. Zespół MOS Wola nie grał zbyt dobrze, robił sporo błędów



MOS Wola - Metro 3:2 .Siatkarze MOS-u blokują atak Karola Kłosa.



Radość siatkarzy MOS Wola, jest awans do finału i gry o złoto !



18.urodziny M.iM.Behrów.Były torty i prezent od chłopaków-awans do finału.

własnych. W nerwowej końcówce lepsi byli zawodnicy Metra i wygrali seta 29:27.

W dwóch kolejnych setach siatkarze MOS Wola osiągnęli bardzo dużą przewagę i zupełnie dominowali na boisku. Metro nie mogło przebić się przez blok siatkarzy z Woli i sety wygrali zawodnicy MOS Wola do 12 i do 13.

W czwartym secie w Metro wstąpiły nowe siły, a siatkarze MOS Wola nie mogli zmobilizować się do walki, po wysokich wygranych w poprzednich setach. Walka trwała do końca seta, ale set zakończył się wygraną Metra 25:23.

W tiebreaku trwała zażarta walka, ale Metro prowadziło już 11:9. W samej końcówce zawodnicy MOS Wola wykazali więcej zimnej krwi, udanie zagrali blokiem i włożyli w walkę ogromne serce. Zwycięstwo w tej partii nasi siatkarze wyrwali rywalom w ostatniej chwili i mogli odtańczyć szaleńczy taniec radości, bo awansowali do ścisłego finału i jutro zagrają o złoty medal.

Najlepszym zawodnikiem meczu wybrano Konrada Nenemana, który powrócił dziś do gry, po przerwie spowodowanej kontuzją. Na krótkiej zmianie zagrał także Witek Pawlewicz, wezwany awaryjnie po kontuzji Dziubańskiego. Witek leczył kontuzję przez ostatnie 6 tygodni i nie jest przygotowany do gry w tak długim i ciężkim turnieju. Ale na krótkich zmianach może wspomóc kolegów.

Za stroną mistrzostw Polski www.siatkowka2002.pl przekazujemy wywiady pomeczowe: Trener Krzysztof Felczak oraz Konrad Neneman w krótkiej wypowiedzi po wygranej z Metrem Warszawa. Trener UMKS MOS Wola Warszawa - Krzysztof Felczak: Na pewno był to szczególny pojedynek, bo jak to się mówi, znamy się "jak tyse konie". Już od wielu lat spotykamy się w rozgrywkach młodzieżowych. Ten był najważniejszy i zarazem najtrudniejszy. Trzeba powiedzieć, że Metro stawiało ciężki opór i o zwycięstwie zadecydowały niuanse. W piątym secie różnica trzech punktów to jest minimum, niewiele brakło a wynik mógł być odwrotny. Teraz idziemy do hotelu, wyśpimy się, zrelaksujemy. Staramy się

naszym chłopcom przekazywać taką ideę życia od meczu do meczu, nie wybiegać za daleko w przyszłość. Przyjrzymy się taktyce i temu, co możemy zrobić w meczu z Częstochową i powalczymy o złoto. MVP spotkania - Konrad Neneman: Nie sądziłem, że trener da mi dziś szansę, tym bardziej, że dwa dni temu doznałem lekkiej kontuzji. Kolega pożyczył mi jednak stabilizator i tylko dzięki temu mogłem zagrać. Cieszę się, że tak szybko miałem okazję powrotu na boisku. Cieszę się też z powodu nagrody, która po krótkiej przerwie jest tym cenniejsza. Metro to koledzy z miasta i wszystkie mecze z nimi są trudne i męczące. To wielka radość, móc ich pokonać i wejść do samego finału, aby grać o złoto.

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)